

MAŁGORZATA DAWIDZIAK-KŁADOCZNA
Uniwersytet Wrocławski

Perswazyjność pierwszych polskich tekstów politycznych na przykładzie wypowiedzi posłów sejmu 1548 roku na temat ożenku króla

Podstawowym narzędziem działania politycznego, które zmierza do perswazji, jest język. O powodzeniu wielu spraw politycznych decyduje bowiem styl wystawiania i sposób argumentacji stosowany przez mówcę. Choć teza ta dotyczy języka polityki w każdej fazie jego rozwoju¹, to szczególnie znajduje zastosowanie w momencie narodzin polskiego dyskursu politycznego, kiedy to podstawową formą oddziaływania perswazyjnego była komunikacja interpersonalna.

Wymowa w I Rzeczypospolitej urastała do rangi sztuki, a obyczaj nakazywał wygłaszanie mów z różnych okazji (Goliński 1999). Dominującym jednak motywem podjęcia badań nad dawnymi tekstami parlamentarnymi jest to, że odzwierciedlają one sposób myślenia społeczeństwa szlacheckiego, jego umiejętności angażowania się w życie polityczne, a także wpływ na bieg wydarzeń historycznych.

Początki polskich tekstów politycznych datuje się na pierwszą połowę XVI wieku. Ich geneza związana jest z utworzeniem organizacji parlamentarnych oraz rozwojem demokracji szlacheckiej. Najstarsze mowy polityczne pochodzą z dziarisy obrad sejmowych. Odznaczają się uporządkowaniem logicznym i ciekawymi właściwościami stylistycznymi, których nadrzędnym celem była perswazja. Przykładem takich oracji mogą być kontrowersyjne wystąpienia przeciw małżeń-

¹ Obecnie wiele uwagi poświęca się perswazji współczesnych tekstów politycznych (por. m.in. Batko-Tokarz 2008; Bralczyk 2007; Chruszczewski 2002; Cichosz 2003; Czyżewski, Kowalski, Tabako (red.) 2010; Kamińska-Szmaj 2001; Kampka 2009; Kłosińska 2012; Laskowska 2004; Majkowska 2012; Ożóg 2004; Poprawa 2009; Rittel 2003; Siewierska-Chmaj 2006; Wasilewski 2006). Badania filologiczne obejmują też retorykę sejmu I Rzeczypospolitej (por. m.in. Barłowska 2001; Borowski 1991; Dawidziak-Kładoczna 2007, 2012; Dubisz 1992; Goliński 1999; Kotarski 1984; Krakowski 1968; Plachcińska 2004).

stwu króla Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną², w szczególności zaś *Mowa na sejmie piotrkowskim przeciwko małżeństwu królewskiemu* Andrzeja Górki z 23 listopada 1548 roku, która stanie się głównym przedmiotem tego artykułu. Było to wystąpienie najobszerniejsze, najistotniejsze i najsilniejsze (por. Dworzaczek 1960) w sprawie ożenku władcy, ale nie jedyne, dlatego wnioski z analiz tekstu Górki będą uzupełniane komentarzami dotyczącymi sposobów perswazji w innych wypowiedziach na ten temat. Wprawdzie posłom nie udało się skłonić króla do rezygnacji z małżeństwa z Barbarą, ale swymi mowami sprowokowali liczne głosy poza parlamentem i sprowadzili „zalew paszkwilów” (Nadolski (red.) 1961, s. LII). Inaczej mówiąc, omawiana sytuacja wywołała bardzo poważną polemikę, co potwierdzają badane teksty.

Podczas analizy środków perswazyjnych skorzystam z dokonań stylistyki pragmatycznej (por. m.in. Pisarkowa 1994; Sandig 1978, 1986; Witosz (red.) 2001; Wojtak 1988). Zgodnie z jej założeniami styl musi być ujmowany z uwzględnieniem szerokiego tła warunkującego bezpośrednio motywy i typ działania (Mazur 1990, s. 72), traktuje się go zatem jako działanie językowe i bada w relacji nadawca — tekst — odbiorca (Mazur 1990, s. 73). Opis stylu obejmuje więc różnorodne odniesienia, które zachodzą między wspomnianymi trzema składnikami aktu komunikacji, a także inne aspekty działania językowego (na przykład ich treść, właściwości wypowiedzi, cechy sytuacji itp.) (Wojtak 1990, s. 79). W ujęciu pragmatycznym zakłada się poszerzenie pola badawczego o okoliczności towarzyszące tworzeniu danego tekstu (Skubalanka 1995, s. 13). Podsumowując można powiedzieć, że styl jest działaniem językowym, w którym obok środków językowych ważną rolę odgrywają czynniki pozawerbalne, np. pragmatyczne czy społeczne.

Pomocną procedurą badawczą jest również retoryka (por. m.in. Arystoteles 2004; Bogołębska 1996, 2001; Eemeren, Grootendorst 2004; Graff, Walzer, Atwill (red.) 2005; Korolko 1990; Perelman 2002; Roberts, Good (red.) 1993; Tindale 2004; Ziomek 1990) opisująca etapy retorycznego postępowania, m.in. takie, jak: inwencja, kompozycja i elokucja, które uznawane są za najważniejsze „dla architektoniki wypowiedzi nacechowanej retorycznie” (Korolko 1990, s. 53). Każdy z wymienionych etapów pracy nad tekstem podporządkowany jest perswazji, czyli przekonywaniu audytorium do tez głoszonych przez mówcę. Narzędzia proponowane przez opisywaną procedurę badawczą są szczególnie przydatne podczas analizy struktur argumentacyjnych wypowiedzi nakłaniających.

² Wspomniane mowy odnotowano w oficjalnym diariuszu sejmowym roku 1548, który został opublikowany wraz z diariuszami roku 1553 i 1570 przez Szujskiego (Szujski 1872). Spośród wszystkich 3 wspomnianych źródeł najobszerniejsza jest relacja z przebiegu sejmu 1548: znajduje się ona na stronach od 161 do 277.

1. Czynniki pragmatyczne — cechy sytuacji komunikacyjnej i tło polityczne³

Nadawcą najobszerniejszego wystąpienia przeciw ożenkowi króla wygłoszonego na sejmie 1548 roku jest Andrzej Górka (1500–1551) — kasztelan poznański i starosta generalny wielkopolski. Nie był on jedynym nadawcą tekstu, ponieważ jako przedstawiciel obozu szlacheckiego na sejmie piotrkowskim występował w imieniu całego wspomnianego stanu. Głosił zatem poglądy ruchu egzekucyjnego ukształtowanego w latach trzydziestych XVI wieku, domagającego się wykonania dawnych praw i odzyskania dóbr królewskich. Część szlachty starała się więc wpłynąć na monarchę, w zamian oferując mu szansę umocnienia władzy. Przedstawiciele ruchu egzekucyjnego byli świadomi tego, że stanowisko króla w ich sprawie w dużej mierze zależy od osób bezpośrednio oddziałujących na niego. Taką postacią niewątpliwie była żona Zygmunta Augusta — Barbara Radziwiłłówna⁴ oraz jej otoczenie. Małżeństwo pociągało za sobą rozmaite układy, które nie były w interesie szlachty. Nie sprzeciwiałaby się ona wybrance monarchy, gdyby nie lęk przed utratą przywilejów, obiecanych dóbr i wolności. Górka już wcześniej jako stronnik Habsburgów zabiegał o to, by Zygmunt August poślubił Elżbietę Habsburżankę. Plan Górki powiódł się, małżeństwo zostało zawarte, ale już w październiku 1543 r. nastąpiło wydarzenie, które stało się przyczyną opisywanego tu konfliktu — król poznał Barbarę i od tego czasu zaczął spotykać się z nią w Wilnie. Cztery lata później, gdy został wdowcem, zawarł z nią potajemny ślub (Besala 2007). Małżeństwu sprzeciwili się Zygmunt Stary i Bona, przede wszystkim zaś wywołało ono oburzenie wśród szlachty, która dała temu wyraz podczas sejmu piotrkowskiego obradującego prawie półtora miesiąca (od 31 października do 12 grudnia 1548 roku) głównie na temat potajemnego ożenku króla. W ataku posłów szlacheckich i senatorów na decyzję władcy wzięli udział: Andrzej Górka, Jan Sierakowski, Marcin Zborowski, Jan Tęczyński, Piotr Kmita, Jan z Tarnowa, Piotr Boratyński, Stanisław Podlodowski, Janusz Latański i Hieronim Ossoliński. Na postawione królowi zarzuty odpowiadali przede wszystkim możni z najbliższego otoczenia władcy; on sam bronił się natomiast rzadko i niechętnie. W związku z tym mówcy szlacheccy, mimo że kierowali słowa do króla, tak naprawdę musieli przekonać do swoich racji możnych panów, bo właśnie ich sugestiami kierował się Zygmunt August przy podejmowaniu decyzji. Komunikaty nie są zatem przekazywane bezpośrednio od nadawcy do odbiorcy,

³ Na podstawie Besala 2007; Dworzaczek 1960; Kuchowicz 1976; Nadolski 1961.

⁴ Barbara Radziwiłłówna to niewątpliwie postać bardzo barwna i znacząca dla dziejów I Rzeczypospolitej, o czym może świadczyć to, że stała się bohaterką licznych prac naukowych i popularnonaukowych (np. Kuchowicz 1976; Besala 2007), utworów literackich (m.in. Alojzego Felińskiego *Barbara Radziwiłłówna* czy Renaty Czarnieckiej *Królowa w kolorze karminu*) i dzieł filmowych (serial telewizyjny *Królowa Bona*, reż. Janusz Majewski).

ale korzysta się tu z pośrednictwa. Skomplikowana jest również rola nadawców tekstów, którzy najczęściej byli wyrazicielami nie tylko własnych poglądów, ale też stanowiska całego ruchu egzekucyjnego. Taka sytuacja ma właśnie miejsce w przypadku mów Górki i innych przeciwników małżeństwa Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną. Na ich przykładzie chcę zaprezentować wybrane mechanizmy perswazyjne najdawniejszych tekstów politycznych.

Przemówienie kasztelana poznańskiego wygłoszone 23 listopada 1548 roku zostało bardzo starannie przygotowane. Dotyczy to zarówno kompozycji i zawartości merytorycznej, jak i doboru środków językowych. Można przypuszczać, że Górka, podobnie jak inni polscy oratorzy, czerpał ze wzorów włoskich, rzymskich, a także retoryki napisanej około 1487 roku przez Kallimacha (Nadolski (red.) 1961, s. XXIX). Być może znał również inne dzieła retoryczne, których w Rzeczypospolitej, począwszy od lat 30. XVI wieku, było coraz więcej. Wprawdzie niewiele wiadomo na temat wykształcenia Górki, ale z całą pewnością można stwierdzić, że jego ogromna aktywność polityczna musiała wpłynąć na doskonałość umiejętności retorycznych⁵. Poza tym jako szlachcic był zobowiązany do kształcenia się w dziedzinie retoryki.

2. Perswazja w inwencji i kompozycji mowy

Kompozycja mowy kasztelana poznańskiego jest bardzo przemyślana: kolejność poszczególnych elementów i długość części nie są przypadkowe. W wystąpieniu tym można wyodrębnić: wstęp, rozwinięcie i zakończenie, czyli segmenty zalecane przez retoryki antyczne. Wymogi te na ogół spełniają też inne teksty dotyczące interesującego nas tematu. Ponieważ nie są one zbyt obszerne, również części inicjalna i finalna ograniczają się do jednego zdania.

Wstęp w tekście Górki pełni funkcję przygotowawczą: mówca nie stawia jeszcze żadnych tez ani nie narzuca rozwiązań. Jego celem, zgodnie z założeniami klasycznej teorii retoryki, jest przyciągnięcie uwagi audytorium, wprowadzenie do tematu i pozyskanie zyczliwości odbiorców i adresata mowy. Orator osiąga to dzięki powoływaniu się na moc daną od Stwórcy (stosuje zatem *topos* Boga), dzięki czemu uwiarygodnia swą postawę. Drugim *toposem* wykorzystywanym przez mówcę jest służba ojczyźnie. Sugeruje, że realizuje ją, podejmując się pracy poselskiej oraz trudu oratorskiego. Oba motywy użyte przez Górkę były wykorzystywane nie tylko w tekstach XVI-wiecznych, ale również stały się nieodłącznymi elementami późniejszego dyskursu parlamentarnego (por. m.in. Barłowska

⁵ Jako młodzieniec przebywał na dworze królewskim, w 1527 był posłem na sejm Rzeszy w Ratyźbonie, a także pełnił liczne funkcje, np. starosty generalnego w Wielkopolsce. Był również starostą: kolskim, wałeckim, mosińskim, ujskim i pilskim oraz buskim i jaworowskim, a także kasztelanem poznańskim i kaliskim (Gąsiorowski, Topolski (red.) 1983).

2001; Borowski 1991; Dawidziak-Kładoczna 2007; Dawidziak-Kładoczna 2010; Płachcińska 2004). Trzeci z toposów — pomniejszanie własnych zasług, czyli motyw skromności nie należy już do tak uniwersalnych elementów w oratorstwie sejmowym. Wprawdzie cechuje wystąpienia polityczne I Rzeczypospolitej, ale jego popularność osłabła w XX wieku, mało tego: współcześni mówcy dążą do autoprezentacji, a wątki autotematyczne zajmują dziś znaczną część wystąpień (Poprawa 2009).

Wracając jednak do analizowanej mowy, jako *exemplum* zaprezentowanych tu sądów przytoczę odpowiednie fragmenty wstępu wystąpienia Górki:

Nie jestem od Pana Boga daleko łaską Jego świętą zapamiętały, iż bym się w tym czuć i baczyć nie miał, iż *magnitudo causae*, która na mnie przez ich MPany a rady koronne włożona jest, potrzebuje kogo innego a dostateczniejszego wymową, niżeli ja[m] jest, który by tak wielkiej potrzebie dosyć uczynić a one ostatecznie wymówić mógł; lecz jakom o to nie stał, takem się tego wymówić hoc nomine nie chciał, abym nie był widzian takowym być, który bych Rzpltej językiem swoim służyć nie chciał, której krwią i żywotem tym, jakom powinien, tak też chutliwie (chętnie) służyć chcę. Proszę, żebyście też WM. wszytcy [...] sercem a umysłem uczynić raczyli, prosząc, aby Jego święta miłość przez jednego syna swego, Pana naszego Jezusa Chrysta, Zbawiciela i odkupiciela naszego, niedostatek mój łaską swą świętą podpomóc a wargi moje otworzyć raczył, iżby to, co mówić będę, było ku czci imienia Jego świętego i dobremu Kościoła Jego. Amen, amen, amen (AG, 109–110)⁶.

Z tego wstępu wyłania się skromny, aczkolwiek oddany ojczyźnie obywatel i wierny sługa boży. Taki portret nadawcy niewątpliwie pełnił funkcję pozyskania przychylności odbiorcy. Kreowanie się na wzorowego obywatela, dla którego najważniejsze jest dobro kraju, można znaleźć prawie w każdym tekście wygłoszonym na sejmie piotrkowskim, np. „A radzę to Panu swemu, co mi należy i staram się o dobrem Rzeczypospolitej” (JTar, s. 195).

Inicjalny segment mowy Górki jest bardzo wyważony: mówca unika natarczywego tonu. Nie można tego powiedzieć o kilku innych wystąpieniach, których nadawcy nie kryją oburzenia z postawy monarchy, zwłaszcza zaś protestują przeciw próbie osłabienia wolności słowa: „gdym począł mówić, przerwałeś mi WKM rzecz i zakazałeś mówić” (PK, s. 196), „Też jako inni Panowie odtąd począł, aby Król JM. wolnego mówienia Radzie swej nie zabraniał, gdyż na to są Rady ustanowione, aby przedsięwzięcia Panów hamowali” (JTen, s. 196).

We właściwej części mowy Górka nie od razu przechodzi do sedna sprawy, zwleka ze zwerbalizowaniem głównej tezy, co sprzyja budowaniu napięcia emocjonalnego, jakże przydatnego w perswazji. Wybiera inną strategię: zamiast autorytatywnie stwierdzić, że królowi nie wolno decydować się na ożenek z Barbarą Radziwiłłówną, skupia się na udowodnieniu, że władca powinien uwzględnić w swych działaniach głos rady królewskiej. Decyduje się zatem stopniowo

⁶ W nawiasie po cytacie podaję skrót odsyłający do konkretnego źródła (zob. Wykaz skrótów) oraz numer strony, na której ten cytat się znajduje.

oswajać temat i dochodzić do sedna sprawy. Mówca wychodzi z założenia, że jeżeli przekona króla do tego, że władca powinien podporządkować się w swych decyzjach parlamentarzystom (co zresztą nie było ewenementem w tamtych czasach), to wówczas będzie mógł wyłożyć nawet najbardziej kontrowersyjne i ryzykowne stanowiska senatorów. Taka taktyka świadczy o ostrożności mówcy i jego kompetencji w dziedzinie psychologii. Ma on zadanie podwójne: musi umiejętnie przedstawić stanowisko rady, a jednocześnie przekonać do tych poglądów króla.

W najobszerniejszej części mowy — argumentacji, Górka w funkcji perswazyjnej posilkuje się autorytetem. W tym celu wykorzystuje motyw przodków króla, którzy „na żądaniu rad swoich przestawali” (AG, s. 113). Kasztelan poznański przypomina analogiczne sytuacje, które miały miejsce w przeszłości, kiedy królowie za radą szlachty zawierali małżeństwa najkorzystniejsze dla kraju: przywołanie motywów historycznych traktuje jako argument za tym, by i obecny król posłuchał senatorów. Dodatkowo dowodzenie wzmacniane jest różnymi chwytami, np. zastosowaniem leksyki pozytywnie wartościującej opisującej przodków: „ojciec wkmci sławnej a świętej pamięci” (AG, s. 114). A oto dłuższy fragment egzemplifikujący perswazyjne zalety omawianego toposu:

Tom powiedział o dziadu wkmci, powiem także o ojcu. Ojciec wkmci [...], wziął też był także nico przedsię około nierównego małżeństwa dostojęństwu swemu [...]. Doszła ta rzecz wiadomości rad koronnych, zaparli się o to, odradzając ono takowe przedsięwzięcie jkmci. I ono odradzanie nie k myśli było jkmci, abowiem to już prawie myślił uczynić, lecz *tantum valuit* jego mości *autoritas huius senatorii ordinis* iż też takowe małżeństwo skończył, *tribuens* więcej radom swym niżli przedsięwzięciu swemu (AG, 114).

Odwoływanie się do historii i posługiwanie się przykładami z przeszłości nie tylko wpływało na atrakcyjność mowy, ale przede wszystkim zwiększało jej siłę perswazji. Wspomniany tu argument nie jest jednak pomysłem Górki. Odwołanie się do rodu Jagiellonów pojawia się zarówno w tekstach wcześniejszych w stosunku do mowy kasztelana poznańskiego, jak i wystąpieniach wygłoszonych już po tej oracji. Oto dwa przykłady:

[...] bo się też było trafiło za Króla Kazimierza, dziada WKMci, który iż się mu była nie upodobała żona, która mu była zmówiona i przywiedziona, przyjąć jej nie chciał. Jednak za radą panów Rad swych zwyciężył affekt swój a usłuchał rady ich [...] (JTen, s. 197);

[...] Król polski nie tylko nad wolą i wiadomość rodziców swych, ale i nad przyzwolenie Rad, ile pamięć ludzka świadczy o starym ojcu WKMci, o Królu Kazimierzu świętej pamięci, małżeństwa sobie bez pomocy koronnej zwałac nie mógł (PB, s. 203).

Andrzej Górka w wystąpieniu korzysta również z siły reprezentowanej przez siebie grupy:

Wiadoma to już jest rzecz wkmci, iż Rzplta tego Królestwa w tych swobodach zasadzona jest, iż wolną elekcyją mamy wybrać sobie za pana, kogo chcemy, tak też *autoritas* rad koronnych w tej swobodzie zostawiona jest (AG, s. 112);

[...] są inne państwa, którymi pan rozkazuje jako dziedzic [...], lecz wybralichmy cię sobie za pana nie inszym sposobem, jedno iżbyś wolnym ludziom panował, a nie inaczej, jeno wedle prawa a swobód naszych (AG, s. 118).

Mimo zastosowanego we wstępie toposu skromności, autorowi bezustannie towarzyszy też przekonanie o słuszności głoszonych przez siebie poglądów, co niejednokrotnie zaznacza: „Wkmość na radzie naszej przestanie, na której słusznie przestać ma” (AG, s. 115). Owa pewność siebie wynika z przekonania propagowanego przez ideologię sarmacką, zgodnie z którym obywatele Rzeczypospolitej na wzór starożytnych Rzymian powinni zachować prawa i wolności (Goliński 1999).

Spśród innych argumentów stosowanych przez oratora w rozwinięciu, warto wspomnieć o przestrodze: „Nie będziesz-li przestawać, zelżysz nas, radę swoją, zelżysz-li ją, nie tylko nas zelżysz, lecz też i samego siebie, albowiem taka zelżywość nasza dotknęłaby się i osoby wkmci” (AG, s. 116).

Punktem zasadniczym argumentacji wprawdzie jest odradzanie królowi małżeństwa, ale teza ta usytuowana jest głównie na poziomie mentalnym, inaczej mówiąc można ją traktować jako wniosek wypływający z często werbalizowanego twierdzenia, zgodnie z którym król powinien słuchać rad szlachty. Aby wzmocnić swoją tezę, orator przypomina, że szlachta ma prawo do udzielania rad monarsze, bo charakteryzuje ją cnota, miłość do władcy, a poza tym wiąże ich przysięga, zobowiązująca ich do bycia stróżem wolności i swobód.

Jednym z kulminacyjnych momentów argumentacji jest tranzycja występująca między częścią, w której orator dowodzi, że władca powinien słuchać szlachty, a częścią, w której stwierdza, że jest przeciw małżeństwu króla „Gdyż się to już przez mię pokazało, iż wkmość słusznie na radach naszych przestawać masz, prosimy, iżbyś już tak zgodnej rady naszej posłuchać raczył, a odrzucić od siebie to takowe małżeństwo [...]” (AG, s. 119). Znamienne są tu proporcje między obu wspomnianymi wyżej segmentami: od początku mowy do tranzycji występują 44 wypowiedzenia, a od tranzycji do końca mowy — 13. Takie proporcje świadczą o tym, że mówca powoli i stopniowo przygotowuje audytorium, a przede wszystkim adresata do zaprezentowania swego najważniejszego sądu.

W zakończeniu mowy Górka jeszcze raz przedstawia cel swego wystąpienia, przekonując króla do rezygnacji z małżeństwa z Barbarą Radziwiłłówną. Ta część tekstu jest jednak nasycona większą liczbą wyrażeń grzecznościowych, a stanowczość miesza się w niej z uniżonością: „Jednak rady swe pocziwe przed wkmocią powiadamy, przed wkmocią klękamy, list wkmoci taki w takowej pocziwości, jakom już powiedział, mamy” (AG, s. 121). Końcowa część wystąpienia przepełniona jest patosem i nagromadzeniem odwołań do stylu biblijnego i Boga: „Pociesz dziś lud Boży, tak wielce zasmucony” (AG, s. 121);

A jakom początek mowy swej od wzywania łaski boskiej uczynił, [...], tak też ku temuż Panu i teraz każdy z wm. ze mną prośbę uczynić racz, prosząc, iżby Pan Bóg z łaski swej świętej tę to rzecz moję w serce jkmości tak wlepić raczył, iżby się pożytek z niej

ukazał, co iżeby Pan Bóg przez jednego Syna swego, Pana naszego Jezusa Chrysta, uczynić raczył, rzeczmy wszytcy: Amen (AG, s. 122).

Powoływanie się na moc daną od Boga i liczne nawiązania do moralności chrześcijańskiej są stałym argumentem mów sejmku piotrkowskiego. Na interwencję boską w kwestii zmiany przekonania króla liczył np. Janusz Latański „a da miły Pan Bóg, że natchnie myśl WKMc i iż to uczynisz” (JL, s. 196) lub Piotr Kmita „nie wątpię, że Pan Bóg oświeci umysł WKMc i [...]” (PK, s. 196).

O kunszcie mowy Górki świadczą też fakt, że jej zakończenie nie tylko stanowi ozdobę tekstu, ale mówca ciągle wykorzystuje je w funkcji argumentacyjnej: stosuje tu bowiem argument z litości: „pociesz dziś lud Boży, tak wielce zasmucony z tego to ożenienia” (AG, s. 121) i argument odwołujący się do próżności adresata: „uczyn sobie dziś tę sławę, która po wszystkim świecie słynąć będzie, uczyn sobie wieczne a dobre imię, nieskończoną pamiątkę” (AG, s. 121–122).

Całe wystąpienie zostaje zwieńczone stwierdzeniem nawiązującym do inicjalnego segmentu mowy. Atrakcyjność tego zabiegu wynika też z faktu, że Górka świadomie stosuje taką klamrę kompozycyjną, o czym świadczą jego słowa: „A jakom początek mowy swej od wzywania łaski Boskiej uczynił [...], tak też ku temuż Panu i teraz każdy z w. ze mną prośbę uczynić racz” (AG, s. 122).

Jeśli chodzi o zakończenie pozostałych wystąpień w sprawie małżeństwa króla, to składają się one zazwyczaj z imperatywu skierowanego do władcy wraz z przywołaniem motywu boskiego: „A tak proszę racz WM. *consentire* prośbie ich wszech, za co Pan Bóg będzie błogosławił” (JTen, s. 197), „wierne rycerstwo twe przez tegoż Boga miłosierdzie, pokornie klękając na swe kolana z rozrzewionemi sercy płacziwemi oczyma prosi” (PB, s. 207).

3. Perswazja w elokucji

a) W wystąpieniu Górki liczne są czasowniki imperatywne. Najwyższą frekwencję wykazuje *prosić* (12)⁷, używane głównie w 1 osobie liczby mnogiej (*prosimy*). Ciekawym zabiegiem jest posłużenie się pleonastycznym zestawieniem, w którym rzeczownik i czasownik należą do wspólnej rodziny wyrazów: „pokornymi a pilnymi prośbami *prosimy*” lub „pilniej prośbami *prosimy*”. Mówca ma świadomość tego, że często posługuje się wspomnianym predykatem, o czym świadczą metateksty: „po wtóre *prosimy*”, „ostatecznie *prosimy*”.

W dalszej kolejności pojawia się czasownik *radzić* (6), którego najczęstszym reprezentantem również jest 1 osoba liczby mnogiej (*radzimy*). Jeszcze chętniej mówca korzysta z rzeczownika *rada* (16), posługując się nim zarówno w zna-

⁷ W nawiasie podaję liczbę użytych danego czasownika w tekście Górki.

czeniu ‘zgromadzenie, gremium doradcze’ (‘prosimy, abyś rad swoich zachować raczył’ (AG, s. 112)), jak i ‘opinia, sąd’ (‘rady swe pocziwe przed wkmcią powiadamy’ (AG, s. 121)).

Posel używa też konstrukcji *mieć* (*ma, masz*) + bezokolicznik (4), której składnikiem często jest wspominany rzeczownik *rada*: ‘wkmość słusznie a po winnie na radach naszych przestawać ma’ (AG, 112). Jeśli chodzi o inne formy impresywne, to odnotowałam czasowniki w trybie rozkazującym (4) oraz czasownik *nie móc*.

Ciekawym zabiegiem jest zestawienie czasowników *prosić* i *radzić*, co ma na celu zasygnalizowanie różnic w ich sile impresywnej: *radzimy, prosząc; nie prosimy, jeno radzimy*.

Efektom obowiązujących w XVI wieku zasad etykiety językowej jest dążność do osłabienia dyrektywności wywodu, czemu służy czasownik *raczyć* (13) odznaczający się dużą wartością etykietalną, którą dodatkowo wzmacnia forma, w jakiej jest używany — w całym wystąpieniu dominuje bowiem konstrukcja *raczył* + bezokolicznik. Posel również czasem eksplicytnie werbalizuje swoje intencje, sugerując, że jego perswazja przybiera formę prośby i rady, a nie żądania: ‘my-ć tego, najjaśniejszy a miłościwy królu, nie mówimy, lecz pokornymi a pilnymi prośbami prosimy, iżbyś na radzie naszej przestał’ (AG, s. 119).

Mimo tych deklaracji, a także etykietalnej obudowy wypowiedzi oraz posługiwania się czasownikami *prośba* i *rada* liczne imperatywy Górki pełnią funkcję nakazu, a argumenty są odważne, czasem nawet dosadne i natarczywe: ‘prosimy iżbyś już tak zgodnej rady naszej posłuchać raczył, a odrzucić od siebie to takowe małżeństwo wkmi śmiele-ć to radzimy uczynić jako wierne rady’ (AG, s. 119), ‘pilnie prośbami prosimy, to uczynić wkmci śmiele radzimy’ (AG, s. 112). Stanowczości nie brakuje zwłaszcza stwierdzeniom przypominającym władcy jego obowiązki ‘tenże pan [...] bez rad swoich i tychże koronnych nic czynić nie może, a owszem, to czynić powinien, na co się rady jednostajnie zgodzą’ (AG, s. 112). Biorąc pod uwagę ówczesną obyczajowość i konwenanse panujące w zachowaniach szczególnie w stosunku do głów koronowanych, przytoczony fragment należy uznać za bardzo stanowczy i odważny. Nie jest to zresztą jedyny przykład przypominania królowi, co należy do jego obowiązków i jakie ma prawa. Stwierdzenia autora mają charakter autorytatywny: kilka razy bowiem używa przymiotnika ‘słuszny’, określając poglądy reprezentowanej przez siebie grupy. Ich pozytywnemu wartościowaniu sprzyja też określanie ich epitetem ‘pocziwy’.

We wstępie mowy Górka prośby zamienia na rady, w rozwinięciu zaś — rady na polecenia. Dzięki wypowiedziom metatekstowym sam bowiem wskazuje na moc imperatywu, sugerując, że wzmocnienie siły illokucyjnej komunikatu wynika z nieskuteczności dotychczasowych dyrektyw. W zakończeniu mowy posługuje się natomiast dwoma skrajnymi chwytami: z jednej strony ostatecznie

decyduje się na prośby zamiast żądań, osłabiając je dodatkowo czasownikiem *raczyć* (o tym, że są bardzo pokorne, świadczy też to, że towarzyszy im klękanie): „a toż my teraz po wkci nie żądamy [...], są przed wkmością na kolana swe klękali, prosząc, iżbyś wkmość takowe ożenie odłożyć a odmienić raczyć!” (AG, s. 120), z drugiej strony — używa trybu rozkazującego, którego unikał przez całe wystąpienie: „pociesz dziś lud boży [...], uczyn sobie dziś tę sławę [...], uczyn sobie wieczne a dobre imię, nieskończoną pamiątkę” (AG, s. 121–122). Warto jednak zwrócić uwagę na to, że ów tryb rozkazujący nie zawiera eksplicytnie wyrażonych dyrektyw pod adresem króla na temat rezygnacji z małżeństwa z Barbarą Radziwiłówną.

Pozostali mówcy stosują podobne imperatywy, najczęściej kierując pod adresem króla rady (*radzimy*). W swoich dyrektywach posługują się też czasownikiem *prosić* oraz wyrażeniem *racz* + bezokolicznik lub jednocześnie oboma sposobami, np. „proszę, byś odłożyć raczyć!”, „proszę, racz się obaczyć”. Zdarzają się również wypowiedzi bardziej stanowcze, których siła illokucyjna jest zdecydowanie większa, np. „winienieś słuchać”, „nie masz czynić”.

b) Górka, podobnie jak inni mówcy szlacheccy a także sam król, posługiwał się licznymi wtrętami łacińskimi. Stosowane są one w momencie, gdy następuje najważniejsze stwierdzenie, wniosek całego rozumowania. Podkreślają rangę wypowiedzianego zdania. Taką funkcję pełni np. wyrażenie *magnitudo causa* (AG, s. 109) ‘wielkość sprawy’. Owa waga, ranga sprawy, wynika nie tylko ze znaczenia wyrazu *magnitudo* (‘wielkość’), ale również z użycia leksyki łacińskiej. Pozostali posłowie także chętnie stosują latynizmy, zwłaszcza spetryfikowane konstrukcje, które stają się doskonałymi argumentami strony przeciwnej małżeństwu króla, np. *vox populi, vox Dei; persona Regis non est privata, sed publica*.

c) W analizowanej mowie, podobnie jak w innych szesnastowiecznych tekstach politycznych, pojawiają się alegorie, np. jedno z najpopularniejszych w dobie staropolskiej i średniopolskiej wyobrażenie Rzeczypospolitej jako ciała (por. Goliński 1999):

Albowiem i głowa wnet słaba będzie, gdzieby członki od niej odjęte były. Ptakowi wytargawszy pierze, k czemuż się przytrefi? Latać nie będzie. Odjąwszy ten senat od boku wkmc, cóż za majestat wkmc będzie? (AG, s. 116).

Pozostali posłowie rzadko korzystają z tego typu przekształceń semantycznych, choć zdarza się, że porównują świat ludzki do zwierzęcego, np. „pszczoła starsza, którą matką zową nie robiąc sama na to zimie tak udziela i innym pokarmu, jakoby sama głosem pierwej niżli która inna umarła” (PB, s. 204).

d) Nieodzownym składnikiem wszelkich mów politycznych są epitety wartościujące, które stosowane są też w analizowanej mowie. Na przykład rady dawane królowi określane są jako *wierne, słuszne, sprawiedliwe, poczciwe*. W mowie Górki nie pojawiają się natomiast eksplicytnie wyrażone negatywne określenia

dotyczące postępowania króla. Inaczej jest w pozostałych mowach sejmu piotrkowskiego, w których małżeństwo monarchy jest określane jako „żałościwe” (PB, s. 202 i 206) oraz „brzydliwe” (PB, s. 206). Podobnie Jarunt — wojewoda łęczycki — związek króla z Barbarą nazywa „grzechem, obłądzeniem i złym uczynkiem” (Jar, s. 198).

e) Kasztelan poznański jest przekonany, że potęga argumentu tkwi w jego wielokrotnym powtarzaniu. Stąd rozwlekłość mowy i wielokrotne przytaczanie tej samej myśli, często w bardzo podobnej formie. Dla porównania zacytuję dwa fragmenty:

A iż jako innych rzeczy, tak też ożenienia królowie polscy bez wiadomości a rady rad koronnych nie stanowili, te żony pojmwali, chociaż się im nie podobały, a iż się jedno to radom widziało; a tych nie pojmwali, które by radzi byli pojęli, iż się to koronnym radom nie podobało (AG, s. 113)

oraz:

przodkowie wkmci i te żony pojmwali, chocia się im nie podobały, iż się jedno radom koronnym widziało, tych nie przyjmowali, które się im samym podobały, gdy się radom widziało (AG, s. 115).

Pozostałe mowy, nie licząc wystąpienia Boratyńskiego, są związane: mówcy, w jasny i rzeczowy sposób przedstawiają argumenty, nie pozwalając sobie na żadne powtórzenia.

f) Zabiegiem stylistycznym wzmacniającym perswazję wystąpienia Górki są również pytania retoryczne: „Gdyby na ich radzie nic przestawać nie miało, a co by po nich było?” (AG, s. 116). Chwytem tym tylko sporadycznie posługują się inni oratorzy.

g) Wspominane przeze mnie wcześniej motywy religijne pojawiające się w wystąpieniach posłów nieodłącznie są związane ze stylizacją na Biblię, co można traktować jako zabieg wzmacniający perswazję. Taki chwyt stosowany jest zarówno przez Górkę: „Jeśli też kto wkmci perswadować miał, abyć wkmność innym królom tym równie nie był [...], zaprawdę, zaprawdę to powiadam, iż się takowy na tym bardzo myli” (AG, s. 117–118), jak i innych mówców: „Agar od Abrahama patryarchy, jako jemu nierówna, nietylko sama ale i z synem Abrahamowym z przejrzania boskiego była wygnana” (PB, s. 205).

4. Wnioski

Rozpoczynając ten podsumowujący fragment artykułu, należy stwierdzić, że mówcy w perswazji skierowanej na króla w dużej mierze nawiązują do zaleceń retoryki antycznej. Stosują argumenty odwołujące się zarówno do intelektu odbiorcy, jak i do jego uczuć (powołują się, m.in. na sumienie króla). W dowodze-

niu najczęściej posługiwali się toposem Boga, wykorzystując go w każdej części kompozycji, przodków monarchy, których postawę stawiają za wzór królowi, oraz motyw służby ojczyźnie i powoływania się na dobro publiczne. Swoje wystąpienia traktują jako rodzaj służby publicznej, a siebie przedstawiają jako wyraziciela przekonañ całej szlachty.

Ciekawym zabiegiem jest stosowanie toposu skromności przy jednoczesnym wyrażaniu pewności siebie i przekonania o słuszności swych poglądów. Służą temu imperatywy, w których dominują czasowniki „prosić” i „radzić” obudowane często etykietalnym „raczyć” (użytym w 2 osobie liczby pojedynczej trybu rozkazującego „racz”). Dzięki takim zabiegom wypowiedzi skierowane do króla, choć nasycone konwencjonalnymi zwrotami grzecznościowymi i pozbawione wyrażen obscenicznych, są bardzo dosadne, ostre i stanowcze w tonie.

Styl badanych tekstów cechuje jasność i uporządkowanie logiczne, choć nie brakuje też fragmentów patetycznych, stylizowanych na Biblię. Posłowie używają wielu latynizmów, co jednak nie dziwi, zważywszy na to, że jeszcze kilkanaście, kilkadziesiąt lat wcześniej w życiu publicznym posługiwano się wyłącznie lub przynajmniej w większości łaciną. Mówcy nie przesadzają natomiast z zastosowaniem figur stylistycznych, tylko sporadycznie stosując metafory, wartościujące epitety czy pytania retoryczne. Chwyty te przede wszystkim podporządkowują perswazji, w mniejszym zaś stopniu ozdobie tekstu.

Najbardziej reprezentatywnym tekstem wśród głosów krytykujących ożenek władcy jest wystąpienie Andrzeja Górki, które można uznać za podsumowujące stanowisko całego ruchu egzekucyjnego. Może ono jednocześnie uchodzić za modelowy przykład mowy sejmowej z połowy XVI wieku — kiedy tego typu teksty w języku polskim dopiero zaczęły się kształtować. Stanowi zbiór argumentów, które były wykorzystywane przez różnych oratorów, i jednocześnie zawiera propozycje nowych (Górka korzysta m.in. z takich aktów mowy, jak przestroga, a także odwołuje się do uczucia litości). Lektura mowy kasztelana poznańskiego daje obraz treści wszystkich wystąpień oraz językowych sposobów ich realizacji.

Konflikt między królem a posłami szlacheckimi zdominował obrady sejmu piotrkowskiego. Żadna ze stron nie chciała ani ustąpić, ani przynajmniej zgodzić się z argumentami przeciwnika. Spór trudno było zakończyć, ponieważ zarówno oponenti króla, jak i on sam stosowali te same argumenty, na przykład powoływali się na hasło wolności. Zygmunt August w jednym ze swoich pierwszych wystąpień stwierdza: „chcę też, będąc i królem i panem, teje wolności i swobody użyć w obieraniu żony sobie” (ZA, s. 177). Również odwołania do woli Boga są motywem pojawiającym się w wystąpieniach szlacheckich i głosach króla, który uważa, że jego małżeństwo jest wyrokiem boskim.

Oratorskie popisy posłów szlacheckich nie zdołały jednak nakłonić króla do rozwodu z Barbarą Radziwiłłówną, ale jak wspominałam wcześniej, nie był to jedyny cel mów. Przedstawiciele ruchu egzekucyjnego chcieli przede wszystkim wymusić na królu prawa gwarantujące im wolność i nienaruszalność ma-

jątku. Takie też zapewnienie od Zygmunta Augusta otrzymali. Choć władca nie ugiął się pod wszystkimi żądaniem szlachty, to jednak obiecał pozostawić przywileje i czynić egzekucję. Wprawdzie Górka i inni mówcy nie przekonali całkowicie króla do swych tez, ale poruszyli swymi wystąpieniami szlachtę, która zyskała pewności siebie i od tej pory jeszcze odważniej i chętniej wyrażała swe poglądy. Debatę w sprawie małżeństwa króla można zatem traktować jako poważny wkład w rozwój demokracji szlacheckiej i umacnianie wolności słowa w I Rzeczypospolitej.

Wykaz skrótów

- AG — Andrzej Górka, *Mowa na sejmie piotrkowskim przeciwko małżeństwu królewskiemu*, [w:] B. Nadolski (red.), *Wybór mów staropolskich*, Wrocław 1961.
- Jar — wystąpienie Jarunta, wojewody łęczyckiego 14 XI 1548 r., [w:] *Dyaryusze sejmów koronnych 1548, 1553 i 1570 r.*, z rękopisów wydał i przypisami objaśnił J. Szujski, Kraków 1872: Komisja historyczna Towarzystwa nauk krakowskich (dalej: *Dyaryusze*).
- JL — wystąpienie Janusza Latalskiego 14 XI 1548 r., [w:] *Dyaryusze*.
- JTar — wystąpienie Jana z Tarnowa 14 XI 1548 r., [w:] *Dyaryusze*.
- JTen — wystąpienie Jana z Tenczyna 14 XI 1548 r., [w:] *Dyaryusze*.
- PB — wystąpienie Piotra Boratyńskiego 14 XI 1548 r., [w:] *Dyaryusze*.
- PK — wystąpienie Piotra Kmity 14 XI 1548 r., [w:] *Dyaryusze*.
- ZA — wystąpienie Zygmunta Augusta, [w:] *Dyaryusze*.

Bibliografia

- Arystoteles (2004), *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przeł., wstęp i komentarz H. Podbielski, Warszawa.
- Barłowska M. (2001), *Na swady sarmackiej placu. O kulturze oratorskiej wieku XVII*, Kielce.
- Batko-Tokarz B. (2008), *Perswazja w dyskursie sejmowym*, Kraków.
- Besala J. (2007), *Barbara Radziwiłłówna i Zygmunt August*, Warszawa.
- Bogołębska B. (1996), *Tradycje retoryczne w stylistyce polskiej. Narodziny dyscypliny*, Łódź.
- Borowski A. (1991), *Wymowa sejmowa w Polsce w latach 1550–1584*, [w:] *Cracovia Litterarum. Kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie renesansu*, red. T. Ulewicz, Wrocław, s. 414–428.
- Bralczyk J. (2007), *O języku propagandy i polityki*, Warszawa.
- Chruszczewski P. (2002), *The communicational grammar of political discourse*, Berlin.
- Cichosz M. (2003), *(Auto)kreacja wizerunku polityka na przykładzie wyborów prezydenckich III RP*, Toruń.
- Czarnecka R. (2010), *Królowa w kolorze karminu*, Kraków.
- Czyżewski M., Kowalski S., Tabako T. (red.), (2010), *Retoryka i polityka: dwudziestolecie polskiej transformacji*, Warszawa.
- Dawidziak-Kładoczna M. (2007), *Struktura gatunkowa szesnastowiecznego witania poselskiego*, „Język Polski”, z. 3, 189–198.

- Dawidziak-Kładoczna M. (2010), *Bóg w argumentacji Sejmu Wielkiego*, [w:] *W poszukiwaniu prawdy. Chrześcijańska Europa — między wiarą a polityką*, red. U. Cierniak, A. Szyndler, Częstochowa, s. 295–305.
- Dawidziak-Kładoczna M. (2012), *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa.
- Dubisz S. (1992), *Język i polityka. Szkice z historii stylu retorycznego*, Warszawa.
- Dworzaczek W. (1960), *Andrzej Górka*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Kraków, s. 401–405.
- Eemeren F.H. van, Grootendorst R. (2004), *A Systematic Theory of Argumentation. The Pragmatic-Dialectical Approach*, Cambridge.
- Feliński A., (2003), *Barbara Radziwiłłówna*, Kraków.
- Gąsiorowski A., Topolski J. (red.), (1983), *Wielkopolski słownik biograficzny*, wyd. 2, Warszawa.
- Goliński J. (1999), *Oratorska swada i retoryczna skuteczność. Kilka uwag o mowach sejmowych w dawnej Polsce*, [w:] *Skuteczność słowa w działaniach politycznych i społecznych*, red. E. Laskowska, Bydgoszcz, s. 87–96.
- Graff R., Walzer A.E., Atwill J.M. (red.), (2005), *The Viability of the Rhetorical Tradition*, New York.
- Kamińska-Szmaj I. (2001), *Słowa na wolności*, Wrocław.
- Kampka A. (2009), *Perswazja w języku polityki*, Warszawa.
- Kłosińska K. (2012), *Etyczny i pragmatyczny. Polskie dyskursy polityczne po 1989 roku*, Warszawa.
- Korolko M. (1990), *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Wrocław.
- Kotarski E. (1984), *Polska polityczna proza*, [w:] *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław, s. 57–76.
- Krakowski B. (1968), *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego*, Gdańsk.
- Kuchowicz Z. (1976), *Barbara Radziwiłłówna*, Łódź.
- Laskowska E. (2004), *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*, Bydgoszcz.
- Majkowska A. (2012), *Debata sejmowa jako gatunek wypowiedzi*, Opole.
- Mazur J. (1990), *Styl i tekst w aspekcie pragmatycznym (Z zagadnień teoretyczno-metodologicznych)*, „Socjolingwistyka” 9, s. 70–85.
- Nadolski B. (red.), (1961), *Wybór mów staropolskich*, Wrocław.
- Ozóg K. (2004), *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*, Rzeszów.
- Perelman Ch. (2002), *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, przeł. M. Chomicz, Warszawa.
- Pisarkowa K. (1994), *Z pragmatycznej stylistyki, semantyki o historii języka*, Kraków.
- Płachcińska K. (2004), *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556–1564*, Łódź.
- Poprawa M. (2009), *Telewizyjne debaty polityków jako przykład dyskursu publicznego*, Kraków.
- Rittel S. (2003), *Komunikacja polityczna. Dyskurs polityczny. Język w przestrzeni politycznej*, Kielce.
- Roberts R.H., Good J.M.M. (red.), (1993), *The Recovery of Rhetoric. Persuasive Discourse and Disciplinarity in The Human Sciences*, Charlottesville-London.
- Sandig B. (1978), *Stilistik. Sprachpragmatische Grundlegung der Stilbeschreibung*, Berlin.
- Sandig B. (1986), *Stilistik der deutschen Sprache*, Berlin.
- Siewierska-Chmaj A. (2006), *Język polskiej polityki. Politologiczno-semantyczna analiza exposé premierów Polski w latach 1919–2004*, Rzeszów.
- Skubalanka T. (1995), *O definicji stylu*, „Stylistyka” 4, s. 7–23.
- Szujski J. (red.), (1872), *Diariusze sejmów koronnych 1548, 1553, 1570*, Kraków.
- Tindale C. (2004), *Rhetorical Argumentation. Principles of Theory And Practice*, London-New Delhi.
- Wasilewski J. (2006), *Retoryka dominacji*, Warszawa.
- Witosz B. (red.), (2001), *Stylistyka a pragmatyka*, Katowice.
- Wojtak M. (1990), *Z problematyki opisu stylu tekstów użytkowych na podstawie analizy ogłoszeń matrymonialnych*, „Poradnik Językowy” z. 2, s. 79–87.

Wojtak M. (1998), *Stylistyka a pragmatyka — stan i perspektywy w stylistyce polskiej*, „Stylistyka” 7, s. 369–377.

Ziomek J. (1990), *Retoryka opisowa*, Wrocław.

Streszczenie

W artykule analizowane są wystąpienia wygłoszone na sejmie piotrkowskim w 1548 roku, których celem było przekonanie króla Zygmunta Augusta do rezygnacji z małżeństwa z Barbarą Radziwiłłówną. Najobszerniejszą i najistotniejszą mowę wygłosił Andrzej Górka. Zawiera ona argumenty wysuwane również przez innych posłów, czyli przywoływanie mocy boskiej oraz powoływanie się na autorytet przodków władcy. Górka korzysta z takich środków retorycznych, jak powtórzenie, wartościujący epitet, metafora czy pytanie retoryczne, a także podobnie jak pozostali mówcy stosuje czasowniki imperatywne (przede wszystkim „prosić” i „radzić”). Wszystkie wypowiedzi posłów są stanowcze i jednocześnie podporządkowane ówczesnym zasadom etykiety językowej.

Słowa kluczowe: mowa sejmowa, perswazja, retoryka, styl językowy, stylistyka pragmatyczna

How did the deputies of 1548 Sejm persuaded king Zygmunt August to relinquish the intention of marrying Barbara Radziwiłłówna?

Summary

In the article I analyse the speeches delivered in the Sejm of Piotrków in 1548 which aimed at persuading king Zygmunt August to relinquish the intention of marrying Barbara Radziwiłłówna. The most extensive and conspicuous one, given by Andrzej Górka, contains some of the arguments raised also by other deputies, namely evocation of divine power and citing the authority of the monarch's ancestors. Górka makes use of such rhetorical means as repetitions, evaluative epithet, metaphor or rhetorical question, and, similarly to the other speakers, he uses imperative verbs (first of all, 'plead' and 'advise'). All of the deputies' addresses are firm and, simultaneously, adhering to the rules of language etiquette of the time.

Keywords: parliamentary address, persuasion, rhetorics, language style, pragmatic stylistics